

Facebook przekaże dane „zbrodniarzy” mowy nienawiści

30 czerwca 2019

Facebook po raz pierwszy wyraził zgodę na udostępnianie danych identyfikacyjnych użytkowników, podejrzanych o stosowanie tzw. mowy nienawiści w sieci. Firma porozumiała się w tej sprawie z władzami Francji i może to dać początek pierwszym regulacjom w Unii Europejskiej w zakresie namierzania i karania osób za mowę nienawiści.

Dotychczas francuski wymiar sprawiedliwości otrzymywał od Facebooka dane identyfikacyjne osób podejrzanych o działalność terrorystyczną i akty przemocy, lecz tylko na formalne żądanie ze strony sędziów. Teraz serwis społecznościowy zgodził się udostępniać dane osób, stosujących tzw. mowę nienawiści. Media zwracają uwagę, że decyzja w tej sprawie została podjęta po kilku spotkaniach prezydenta Emmanuela Macrona z Markiem Zuckerbergiem.

Decyzja Facebooka w tej sprawie ma charakter przełomowy i może oznaczać, że z czasem kolejne platformy społecznościowe również zgodzą się przekazywać dane identyfikacyjne osób oskarżonych o tzw. mowę nienawiści. Co więcej, władze kolejnych państw mogą wkrótce zacząć domagać się szerszego dostępu do danych użytkowników, aż ostatecznie ściganie za mowę nienawiści przyjmie charakter ogólnoeuropejski.

W tym samym czasie, francuski parlament rozważa nad przyjęciem ustawy, pozwalającej nakładać kary finansowe na firmy, które nie usuwają na bieżąco nienawistnych wpisów z sieci. Można założyć, że Facebook postanowił dogadać się z francuskim rządem i podjął taką decyzję, aby uniknąć płacenia kar i pozostać obecnym na europejskim rynku.

Jak wskazuje Sonia Cisse, адвокат z międzynarodowej firmy prawniczej Linklaters, mowa nienawiści nie jest już uznawana

za część wolności słowa i znalazła się na tym samym poziomie co terroryzm. Jest to również kolejna odsłona walki z wolnością słowa w internecie.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: Reuters.com

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl